



IM. STEFANA

**FUNDACJA
BATOREGO**

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. 22 536 02 00
fax 22 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

12.01. 2016, Warszawa

Tańsze bilety kosztem demokracji lokalnej?

Obowiązująca od 1 stycznia ustawa metropolitalna nie przewiduje ani konsultacji wokół decyzji władz metropolii, ani obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Czy osłabi pozycję mieszkańców i mieszkańek? Fundacja Batorego prezentuje komentarz dr. Dawida Sześciły, biorący pod uwagę postulaty demokratyzacji samorządu, podnoszone przez koalicję Obywatele w Samorządzie.

Ustawa wieńcząca wieloletnią dyskusję o zarządzaniu metropoliami wprowadza do systemu samorządowego nowy element - związek metropolitalny. Ma to ułatwić współpracę tym jednostkom samorządu terytorialnego, które są silnie związane ze znajdującym się w pobliżu miastem wojewódzkim. Z pewnością ustawa przyniesie ze sobą korzyści – ułatwi na przykład wprowadzanie wspólnych biletów komunikacji publicznej lub planowanie inwestycji. Warto jednak spojrzeć na nią także krytycznie.

- **Wątpliwy wpływ mieszkańców na tworzenie metropolii**

Ryzyko nie zachowania standardów demokracji pojawia się już na etapie tworzenia związku metropolitalnego. Zgodnie z ustawą projekt rozporządzenia tworzącego metropolię powinien zostać poddany konsultacjom społecznym. W rzeczywistości jednak nieprzeprowadzenie konsultacji nie będzie miało wpływu na decyzję – po trzech miesiącach od otrzymania przez gminę wystąpienia o konsultacje, wymóg automatycznie uznany zostanie za spełniony. Ustawa nie określa ponadto zasad tych konsultacji (np. sposobu wykorzystania uwag), zgodnie z prawem nie będzie też możliwe przeprowadzenie referendum lokalnego w tej sprawie.

- **Niedemokratyczny wybór władz**

Niewystarczająco demokratyczny wydaje się również sposób zarządzania związkiem. Członkowie władz metropolii (zgromadzenia) nie będą wybierani w wyborach bezpośrednich, lecz oddelegowywani z władz gmin. W efekcie zmniejsza się więc wpływ mieszkańców i mieszkańek na te istotne decyzje, które w momencie utworzenia związku metropolitalnego przenoszone są z poziomu gmin na poziom metropolii. „Skoro w wyborach bezpośrednich wyłaniamy rady dzielnic, czyli organy wyłącznie pomocniczych, niesamodzielnych jednostek gmin, to niezrozumiałe jest pozbawienie obywateli prawa wyboru organów wyposażonych w realne, znaczące kompetencje”, ocenia dr Sześciły.

- **Brak udziału mieszkańców i mieszkańek w decyzjach związku**

Jednym z postulatów koalicji Obywatele w Samorządzie jest zwiększenie partycypacji obywatelskiej. Tymczasem ustawa nie przewiduje narzędzi, które mogłyby ją zagwarantować – na przykład

konsultacji społecznych wokół budżetu związku czy planu transportowego ani obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, interpelacji obywatelskiej czy wysłuchania obywatelskiego projektów uchwał.

- **Oslabienie rad gmin**

Ustawa może obniżyć nie tylko pozycję mieszkańców i mieszkanek, ale także już teraz słabą pozycję rad gmin. Połowę składu zgromadzenia związku stanowią wójtowie i starostowie. Jak przewiduje dr Sześciło: „przeciwwaga ze strony przedstawicieli rad gmin/powiatów może być iluzoryczna. Reprezentacja w osobie jednego radnego oznacza reprezentację wyłącznie rządzącej w radzie większości, często wywodzącej się zresztą z komitetu wyborczego wójta”.

Rekomendacje

Ustawa przynieść może negatywne skutki, stanowiące, jak pisze dr Sześciło „krok wstecz na drodze do umacniania obywatelskiej kontroli władzy samorządowej”. Szansą na uratowanie jej potencjału, jest wprowadzenie przez związki do swoich statutów zapisów, gwarantujących zachowanie demokratycznych standardów, co nie wymagałoby zmiany treści ustawy.

[Dr Dawid Sześciło *Ustawa metropolitalna – mniej demokracji w samorządzie?*](#)

[O koalicji Obywatele w Samorządzie](#)

[Lista postulatów koalicji Obywatele w Samorządzie](#)

Kontakt:

Zofia Nawrocka

Fundacja im. Stefana Batorego

Masz Głos, Masz Wybór

tel. 22 536 02 62

znawrocka@batory.org.pl